

W tym pliku zajmę się przykładem zdania w którym **zaimek osobowy może być równocześnie zaimkiem dzierżawczym. Zależy to tylko od interpretacji.**

A dzieje się tak dlatego, ponieważ **nasz język polski nie zawsze jest precyzyjny.**

Na przykład takie zdanie:

Umyłem **jej** lustro.

I teraz pytanie. Czy słowo „**jej**” jest tutaj zaimkiem **osobowym** czy **dzierżawczym**?

O co chodzi w tym zdaniu? Jak ma je zrozumieć rozmówca?

1. Umyłem **jej lustro** (bo to lustro **należy do Karoliny**, a ona mnie o to poprosiła)

W tym wypadku słowo **jej** odpowiada na pytanie: **czyje? I jest zaimkiem dzierżawczym.**

A może inna interpretacja

2. To lustro wcale **nie należy do Karoliny** tylko **do mnie**,
a mimo to, ja umyłem **jej** to znaczy **Karolinie**, żeby miała to lustro w dobrym stanie przed zakupem ode mnie)

W tym wypadku słowo **jej** odpowiada na pytanie: **komu? I jest zaimkiem osobowym.**

Gdybyśmy teraz chcieli przetłumaczyć te obie interpretacje na niemiecki, to w interpretacji nr 1 mamy:

Ich habe **ihren** Spiegel gewaschen.

Słowo **ihren** jest zaimkiem dzierżawczym od słowa **ona** i to w dodatku **w bierniku rodzaju męskiego**,
ponieważ rzeczownik **lustro jest rodzaju męskiego**, a po czasowniku **haben każdy rzeczownik jest w bierniku.**

Nie ma rodzajnika przed rzeczownikiem **Spiegel**, bo zaimek dzierżawczy **zastępuje rodzajnik**.

W interpretacji nr 2 mamy:
Ich habe **ihr** den Spiegel gewaschen.

Słowo **ihr** jest zaimkiem osobowym też od słowa **ona ale w celowniku**.

Jest rodzajnik przed rzeczownikiem **Spiegel**, bo zaimek osobowy **nie zastępuje rodzajnika**.

Która z powyższych dwóch interpretacji ma tutaj zastosowanie?

- a. Czy tylko ta z **nr 1?**
- b. Czy tylko ta z **nr 2?**
- c. Czy mogą być **obie naraz?**
- d. Czy **nie wiadomo która?**

Pokażcie to swoim germanistom i polonistom w szkole.

Jak oni by to zdanie ugryźli?